

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACJE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła pudł. Reau.	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6 27" 6.	871	+ 11,	6 4,	72	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami
2 7.	001	+ 16,	9 4,	38	Pn. Zachodni	"
10 7.	508	+ 14,	6 5.	38	Pł. Zachodni	"

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Spostrzeżenia meteorologiczne, w miesiącu czerwcu b. r. w tutejszém Obserwatoryum robione, doprowadziły do następujących wypadków: Średni stan barometru wynosił 27" 5" 2; cokolwiek więcej jak z 20 letniego przecięcia wypada; najwyższy stan był d. 11: 27" 8" 6, najniższy d. 22: 27" 0" 9; zmiana miesięczna wynosiła 77", prawie zupełnie tyle, co w roku zeszłym. Średnie ciepło wynosiło +14° 0 R, prawie o jeden stopień mniej, jak z 20 letniego przecięcia wypada; największe ciepło było d. 9: +26° 3 R; najmniejsze d. 3: +5° 5 R, tak że miesięczna zmiana 20° 8 R. wynosiła, w roku 1844 była ona większą, t. j.: 25° 1. Średnia sprężystość pary wodnej wynosiła 4" 85; największość była d. 16, przy dżdżystym czasie i średnim PpN. Wschodnim czasie; najmniejszość d. 1 przy średnim wietrze Zachodnim i dość pogodnym niebie. Wiatr panujący był WPn. Wschodni; wicher mieliśmy tylko raz, d. 1 Pn. Zachodni Dnia zupełnie pogodnego nie było; ale i całkiem pochmurny był tylko jeden, a 29 pogodnych z chmurami; tak że chociaż deszcz w 16 dniach padał, który jednak, prócz w ostatnich dniach, długo nie trwał, a grzmoty 9 razy słyszano, miesiąc ten więcej do pogodnych policzyć wypada. Jednego dnia mieliśmy grad dość mocny. Dnia 20 i 21 czerwca odbył się drugi tegoroczny Herszłowski termin, t. j.: zapisywano przez 36 godzin stan meteorologicznych instrumentów; stan barometru zmieniał się w tym czasie mało; zmiana zaś temperatury wynosiła od 6 godzin rano, d. 20, do 6 godzin wieczór 12° B; niebo było prawie ciągle dość pogodne przy słabym wietrze Pn. Wschodnim.

Spostrzeżenia magnetometru, zapisywano, tak regularnie, jak już od kilku lat, o pewnych czasach rano i popołudniu. Średnia zmiana mię-

dzy największością i najmniejszością zboczenia wynosiła 10' 42", co się dokładnie zgadza ze średnią, z pięcioletnich obserwacji na ten miesiąc wypadającą. Największe zboczenie igły było d. 4; najmniejsze d. 13; największa dzienna zmiana 16' 23" przypadła d. 4; najmniejsza 1' 33" na d. 24; tego i ostatniego dnia wydarzył się ten rzadki przypadek, że zboczenie popołudniowe mniejszém było od odpowiedniego rannego. Zboczenie tego miesiąca, porównane z rokiem 1844 okazało ubytek 5' 27", z samych największości wypadł ubytek 4' 56"; z najmniejszości samych 5' 57".—Dnia 17, 18, 19, 20, 23 i 24 z rana miała igła ruch nieregularny; d. 7, 8, 9, 11, 12, 17, 18, 19 i 26 rano robiło małe pionowe wachnienie. W tym miesiącu obserwowano 737 pozycyi igły, tak że od roku 1840 jest już 43,287 obserwowanych pozycyi.

Kraków d. 2 Lipca 1845 r.

Weisse Dyr. Obs.

Wiadomości zagraniczne.

— Bruxella 18 Czerwca. —

Dziś był obiad w zamku Laeken dla przybyłych tu z Londynu xięstwa Nemours. Wkrótce po obiedzie przybyła tu ostatnim pociągiem na kolei żelaznej z Ostendy xiężna Kent (matka królowej Wiktorji) z xięciem Leiningen. Xięstwo Nemours nie odbędą podróży do Niemiec; oddzielnym pociągiem na kolei żelaznej wyjechali już do Paryża.

Moniteur potwierdza wiadomość, że xięciu Henrykowi Ligne udzielone zostało pozwolenie wejścia w austryacką służbę wojskową, bez utraty przywiotu belgijczyka, ale pod warunkiem, że przeciwko Belgji nie użyje broni, i że na powszechny lub szczególny rozkaz powróci do kraju.

— Kopenhaga 19 Czerwca. —

Król Jmé Pruski przybył tu wczoraj. Nasz Monarcha wypłynął naprzeciw dostojnego gościa w szalupie królewskiej, na której obadwaj Monarchowie przybili do lądu i wysiedli w urządzonym dla króla Pruskiego Amalienburgu. Po odwiedzeniu królowej i innych członków rodziny królewskiej, udali się obadwaj królowie w towarzystwie xiążąt krwi królewskiej do kościoła żeńskiego (*Frauen Kirche*), gdzie podziwiali dzieła Thorwaldsena, oraz trumnę tego artysty. Pieszko zwidzili potem uniwersytet, a następnie odwiedzili królowę wdowę. Dziś zwidzili monarchowie akademię sztuk pięknych. Na czele akademii, Następca tronu, jako jej prezes, ofiarował królowi pruskiemu dyplom na członka honorowego. Poczem oglądano muzeum, a następnie odbyła się parada wojskowa, przyczém załoga tutejsza i korpus obywateli defilowały przed królem Pruskim. W ogólności ludność tutejsza objawiła dla tego monarchy wielką sympatyę.

— Paryż 19 Czerwca. —

Izba parów otrzymała na onegdajszém posiedzeniu przyjęty przez izbę deputowanych projekt względem udzielenia 200,000 fr. na uroczystości lipcowe. Poczem nastąpiły ogólne rozprawy nad projektem, także przez izbę deputowanych przyjętym, względem kass oszczędności, nad którym i wczoraj rozprawiano.

Kabyłowie nietylko w samą Bugii rozpoczęli kroki nieprzyjacielskie, ale i w Sziszelli i w Dellys wystąpili pierwsi jako wyzywający. Godziem nadbiegają i strzelają do forpocz francuzkich, odważają się nawet zbliżyć do miejsc oszańcowanych i miast, a załogi nie są dość liczne, aby coś stanowczego przeciw nim przedsięwziąć. To się ściąga głównie do Bugii. Powzięte od śpiegów przez tamecznego dowódcę wiadomości przekonywają, że cała ludność Kabyłów przygotowała się do uporczywej walki, którą sama rozpocznie, jeżeli nie zostanie uprzedzoną przez stanowczy napad. Dla tego też w Algierze panuje uniesienie, że warszałek jak tylko uspokoi powstałe pokolenia w okolicach Tenez, gdzie jednak rozbrojenie napotyka wielkie trudności, przedsięwzięcie niebawem oddawna zamierzoną przeciw Kabyłom wyprawę; wojsko bowiem ku zachodzie stojące dostateczne jest do trzymania w szachu Abdel-Kadera.

Z Maskary donoszą, że 30 marokanów, którzy przez ruchomą kolumnę jenerała Lamoriciera pośród nieprzyjacielskich pokoleń zabrani zostali, przyprowadzono jako jeńców do Maskary, gdzie tymczasowo użyci są do robót publicznych. Jenerał Bedeau po uorganizowaniu pokoleń w górach Aures oczekiwany jest z powrotem dnia 20 czerwca w Konstantynie. Gorale poddali się zupełnie i zapłacili 100,000 fr. wojennej kontrybucyi. Cztery razy spotykały się wojska z nieprzyjacielem i cztery razy go pobily.

— Londyn 18 Czerwca. —

Xiężna Kent opuściła wczoraj Londyn udając się do Niemiec dla odwiedzenia swych krewnych.

Wielka nagroda, pyszna waza wartości 500 gwineów, dar N. cesarza Rossyjskiego dla wyścigów w Ascot, wygrana została przez *the Emperor*, konia należącego do lorda Albermarle.

Według urzędowego dokumentu, liczba anglików rezydujących w Paryżu, wynosi do 28000 a w innych częściach Francyi około 73,550. Licząc w przecięciu ich wydatki po 5 franków na każdego dziennie, okaże się summa roczna, jaką ci anglicy wydają, około 125 milionów fr.

W *Hull Journal* czytamy: Przez przybycie parostatku w ostatnią środę ujrzeliśmy pierwszy raz skuteczną bez pośrednią podróż za pomocą pary między Petersburgiem a tym portem. Ten parostatek, odpłynął z Kronstadtu 29 maja o godz. 8 rano, przybył do Kopenhagi dnia 1 maja, a zarzucił kotwice w Hull dnia 4 tegoż miesiąca, odbywszy całą drogę z Kronstadtu do Hull w 5 dniach i 17½ godzinach. Prócz znacznej liczby pasażerów, między którymi kilka dam, przywiózł ten parostatek duży ładunek towarów, mianowicie wełnę i skóry. Tak obciążony ubiegał 12 do 13 mil angielskich na godzinę, chociaż w swym biegu doznawał wiele przeszkód z powodu pory roku, w której żegluga przeszkadzana jeszcze bywa w tej okolicy przez wielkie masy lodu. Z Hull pasażerowie udali się na kolei żelaznej do Liverpoolu, gdzie przybyli tegoż samego wieczora. Tym sposobem ogromna przestrzeń między Petersburgiem a Liverpoolem przebyta została w dniach sześciu.

Bil stanowiący karę 7 letniej deportacyi za kradzież psów, odczytany został po raz drugi w izbie niższej, większością głosów 67 przeciw 23.

Uważano niedawno, że elektryczny telegraf w Southampton odmówił swojej usługi podczas mocnej burzy.

Eszkadra złożona z 26 okrętów, a przeznaczona do brzegów Afryki dla przytlumienia handlu niewolnikami, liczy 247 dział i ma objętości 10,965 beczek.

— Madryt 12 Czerwca. —

Dz. *Español* zawiera następującą wiadomość z Paryża: »Nie ulega żadnej wątpliwości, że król Ludwik Filip i p. Guizot gorliwie popierają swój ulubiony plan zaślubienia królowej Izabelli z hr. Trapani. Pan Montebello, któremu poleconém było, aby wszelkimi środkami starał się nakłonić króla neapolitańskiego do wysłania brata swego do Barcelony podczas pobytu w tem mieście królowej, doniósł właśnie teraz panu Guizot, że król obojga Sycylii przyrzekł uczynić zadosyć życzeniu gabinetu francuzkiego, i obadwaj, tak poseł jak minister, spodziewają się, że skoro tylko hrabia Trapani przybędzie do Barcelony, zaślubiny wkrótce nastąpią.«

Tu w Madrycie utrzymują, że jenerał Nar-

vaez od niejakiego czasu przychylił się także na stronę wyżej wspomnianego projektu małżeństwa, a wzniesione przez hr. Montemolin (księcia Asturyi) pretensye, przyczynić się mogą tylko do wzmocnienia prezesa ministrów w jego zamiarze.

W Maladze, dla zapobieżenia rozruchom, wydano z miasta różne podejrzane osoby.

— *Dnia 15 Czerwca.* —

Posel francuzki, hr. Bresson, wyjechał zeszłej nocy do Bajonny.

Dz. *Espectador* twierdzi, że margr. Villafranca, agent Don Karlosa, zakontraktował pożyczkę przeznaczoną na wykonanie nowych planów jego stronnictwa. Miał on dać w zastaw dobra swoje we Włoszech.

P. Martinez de la Rosa wyjedzie do Barcelony zaraz po powrocie ztamtąd ministra marynarki. Adjunkt poselstwa angielskiego p. Peel, wyjedzie także jutro do Barcelony.

Jeden z dzienników dobrze zwykle zwiadamianych twierdzi, że królowa Izabella zaślubi się słóswnie do życzenia stronnictwa liberalnego, najdalej za miesiąc.

Jenerał Prim wyjechał do Paryża.

Hiszpański duchowny Balmes, wydawca absolutnego dziennika madryckiego *el Pensamiento de la Nation*, uważany za autora abdykacyi Don Karlosa i manifestu księcia Asturyi, znajduje się jeszcze w Paryżu. Dopiero niedawno opuścił Madryt. Należy on do najznakomitszych talentów autorskich swojej ojczyzny na polu teologiczno-filozoficzném.

— *Skodyra 27 Maja.* —

Wojska nieregularne, przeznaczone do działań przeciwko zbuntowanym góralom Jakowy w Albanii, wyruszyły ztąd d. 24, nazajutrz zaś wyszli za nimi tutejsi górale, w liczbie 1000 ludzi.

— *Rzym 9 Czerwca.* —

W ostatnich tygodniach bezpieczeństwo publiczne miasta naszego zagrożone znówu zosta-

ło nocną porą przez bandę rozbójników, wiele osób i domów zostało zrabowanych. Wielu członków téj bandy już ujęto i oddano w ręce sprawiedliwości. Także na bardzo uczęszczanej drodze ztąd do Albano popelniane bywają rozboje. Trzy patrole przebiegają teraz dniami i nocą ten gościniec.

— *Dnia 12 Czerwca.* —

Członkowie zakonu Maltańskiego starali się już dawno o nabycie od króla neapolitańskiego bądź przez kupno, bądź przez podarunek, małej wyspy Ponza, leżącej w południowo-zachodniej stronie od Terracina, za co obowiązują się urządzić tam i utrzymywać kwarantannę dla całego pobrzeża włoskiego. Przez niedawne przyjęcie arcyksięcia austr. Fryderyka, dowódcy marynarki austriackiej, do tego zakonu, sprawa ta nabrała nowego popędu, gdyż zarazem myślą o tem, aby tegoż arcyksięcia wynieść na godność W. Mistrza.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Lipca.

Leśniowski Józef, Chomicka Tekla ob., Dolański Rudolf, Tysler Chrystyan, Magnago Ludwik, Danelle Karolina, z Polski; -- Kratter Leopold, Robczyński Maurycy ob., Lewandowski Felix, Kłodzianowski Andrzej, Wyda Antonina, Zabojska Karolina, Szamszyeff Mikołaj kap. ces. ros., z Galicyi; -- Rosenbaum, Gertner Fryderyk, Levald Fryderyk, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Borycki Jan, Kowalewski Jan, Brzeski Władysław ob., Majewski Karol, do Polski; -- Konopka haron, Groe Karol, Kamińska Adelina ob., Malzeville Antonina, Jurkiewicz Regina, Dulębowski Ignacy, do Galicyi; -- Wężyk Ignacy ob., Wężyk Władysław, Robczyński Maurycy, Liebert Fryderyk, Wentzel Jan ob., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5156.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na skutek uchwały Senatu Rządzącego z dnia 9 Czerwca r. b. N. 2757 D. G. S. odbywać się będzie na dniu 22 Lipca r. b. w godzinach przedpołudniowych w Wydziale Spraw Wewnętrznych i Policyi publiczna głośna *in minus* licytacya na wypuszczenie w przedsiębiorstwo przełożenia dachówki na kościele S. Barbary, tudzież uskutecznienia innych drobnych reparacyj, poczynając od summy złotych polskich 1811 gr 1. Chcący licytować zaopatrzeni w *vadium* zło-

tych polskich 180. na terminie oznaczonym w Wydziale stawić się zechcą, gdzie zarazem o warunkach przedsiębiorstwa wiadomość powziąć mogą.

Kraków d. 28 Czerwca 1845 r.

Senator Prezydujący

KOPFF.

Za Referendarza *Rajski.*

MY PREZES I SENATOROWIE

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Wiadomo czynimy, iż Trybunał wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na Audyencyi publicznej Try-

bunału Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu dnia dwudziestego czwartego (24) Czerwca tysiąc ósmset czterdziestego piątego roku.

Wydział III.

Obecni:

Czernicki Sędzia Prezydujący.

Kopyciński } Sędziowie
Boroński }

Syktowski Pisarz.

(podpisano) J. Czernicki Syktowski.

W skutek wniesionej pod dniem dzisiejszym przez handel braci Dyhrenfurth w mieście Wrocławiu do N. 3619 prośby, o orzeczenie upadłości handlu Mojżesza Schönberg i Jakóba Tagner w mieście Chrzanowie w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa pod L. 137 istniejącego; Trybunał zważywszy, że żądający ogłoszenia upadłości handel braci Dyhrenfurth, protestem w dniu 14 Maja 1845 roku przez Ignacego Dorau Zastępcę Notaryusza publicznego w mieście Chrzanowie spisany, odmówienie wypłaty wexlu pod dniem 14 Stycznia 1845 roku na sumę 489 talarów, 25 groszy srebrnych w moniecie pruskiej *courrant* z terminem wypłaty na jarmarku Wielkanocnym *Jubilate Messe* zwanym w roku bieżącym, na rzecz handlu braci Dyhrenfurth, wystawionego, udowadnia; zważywszy, że według artykułu 1 Kodexu handlowego Księgi III. każdy handel prowadzący, a płacić ustający jest w stanie upadłości, przeto Trybunał w myśl artykułów 1. 5. 13. 18. 19. Kodexu Handlowego Księgi III. handel Mojżesza Schönberg i Jakóba Tagner w mieście Chrzanowie w Okręgu Miasta Wolnego Krakowa pod L. 137 istniejący, za upadły ogłasza, termin upadłości tej z dniem 14 Maja 1845 r. jako daty spisano protestu, oznacza, a następnie zwołuje Sąd Pokoju Okręgu Chrzanowskiego o przyłożenie pieczęci na majątku upadłego handlu, zaś Kommissoryat Dystryktu Chrzanów jako Władzę Policijną miejscową o dodanie straży osobom tenże handel wyobrażającym. Kommissarzem upadłości z grona swego Sędziego Borońskiego wyznacza, Kuratorami zaś Pana Ignacego Dorau Zast. Notaryusza w Chrzanowie i Markusa Waxmann kupca w mieście Chrzanowie zamieszkałego, ustanawia, i wyrok wślad art. 21 Kodexu Handlowego Księgi III. w pismach publicznych zamieścić postanawia.

Wpis w kwocie złotych polskich 20 ustanawia, który przez handel powodowy w biurze Pisarza Trybunału Wydziału III. złożony być ma.

Osądzono w I. Instancyi z exekucją temczasową bez kaucyi.

(podpisano) J. Czernicki Syktowski.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom it. d. (podpisano) J. Czernicki Syktowski.

Zgodność niniejszego odpisu z Wyrokiem oryginalnym zaświadcza Pisarz Trybunału Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

(2r.)

Syktowski.

Nro 11,564.

DYREKCJA POLICYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż passport z tutejszej Dyrekcyi Policyi pod dniem 19 Października r. z. do L. 7511 Dz. Pas. Julianowi Sebastianowi dwóch imion Krzyżanowskiemu, kucharzowi do Obichowa w Polskę i do Lwowa w Galicyą na rok z powrotem wydane, w ostatnich dniach z. m. w tutejszem mieście zaginął; koby go przeto znalazł, lub o znalezionym miał wiadomość, zechce o tem donieść Dyrekcyi Policyi.

Kraków d. 28 Czerwca 1845 r.

Za Dyrektora Policyi,

Kroehl.

Sekretarz Ducillowicz.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia Publiczność iż dnia 7 Lipca r. b. od godziny 9 z rana, w domu pod L. 90 w ulicy Długiej sprzedane będą przez licytacyą publiczną suknie, bielizna, pościel, stolarszczyzna i t. p., w spadku po Maryannie z Kromerów Zarębinie pozostałe, na skutek rezolucyi Trybunału z dnia 23 Czerwca 1845 roku Nr. 3507 zapadłej; — zaś w dniu 8 Lipca r. b. od godziny 9 z rana w kamienicy pod L. 101 w ulicy Grodzkiej sprzedane będą przez publiczną licytacyą, srebra jako to: łyżki, grabki, noże, filiżanki złożone, i kosztowności, jako to: tabakierka, pierścionki, łańcuszek, na żądanie pełnoletniej osoby.

Kraków dnia 30 Czerwca 1845 r.

(podpisano) Marcin Strzelbicki.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie strony interessowanej w gmachu Klasztornym XX. Karmelitów na Piasku przy Krakowie, w dniu 14 Lipca r. b. o godzinie 9 rano i następnych odbywać się będzie licytacya Biblioteki z książek w różnych przedmiotach składającej się, legat po ś. p. X Franciszku Zglinickim Biskupie Sufraganie stanowiącej, a między temi rzadkie dzieło *Collectio omnium Conciliorum totius orbis Christiano Catholici* z 22 tomów *in folio* złożone. Chęć licytowania mający z gotowemi pieniędzmi przybyć racza.

Kraków d. 27 Czerwca 1845 r.

(2r)

Sebastian Korytowski.

Doniesienie prywatne.

Podaje do wiadomości, iż wieś Dziekanowice Sudoł w Okręgu W. M. Krakowa są do wydzierżawienia na lat kilka lub do sprzedania z wolnej ręki; życzący sobie jedno z dwojga, zgłosi się pod N. 626 przy ulicy Mikołajskiej.

(2r.)